



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

19 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Paweł Grzegorzczak (przewodniczący)

SSN Agnieszka Piotrowska

SSN Władysław Pawlak (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 19 stycznia 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej M. N. i A. N.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku

z 29 października 2020 r., V ACa 647/19,

w sprawie z powództwa Syndyka masy upadłości Banku

w upadłości

przeciwko M. N. i A. N.

o zapłatę,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania oraz
orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

[SOP]

(E.C.)

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny w Gdańsku oddalił apelację pozwanych M.N. i A.N. od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu z 23 września 2019 r., zasądzającego od nich solidarnie na rzecz powodowego Banku (obecnie Syndyk masy upadłości Banku w upadłości) kwotę 426 740,45 zł z odsetkami karnymi od kwoty 415 815,24 zł naliczanymi w wysokości podwójnego oprocentowania umownego, które na dzień sporządzenia pozwu wyniosły 7,36%, ale nie więcej niż w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od 25 stycznia 2019 r. do dnia zapłaty oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 10 918,13 zł od 22 lutego 2019 r. do dnia zapłaty. Ponadto zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 5 335 zł tytułem kosztów procesu, a także nakazał pobrać od nich solidarnie na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Toruniu kwotę 16 003 zł tytułem brakujących kosztów sądowych.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że pozwani 29 stycznia 2007 r. zawarli z powodem umowę kredytu hipotecznego w kwocie 331 925,37 zł indeksowanego kursem franka szwajcarskiego (CHF) (kwota kredytu w walucie indeksacyjnej w dniu podpisania umowy kredytu odpowiadała 141 304,97 CHF), ze spłatą w 360 miesięcznych równych ratach kapitałowo-odsetkowych, na pokrycie zadłużeń kredytobiorców, dowolnego celu konsumpcyjnego i kosztów zakupu oraz remontu nieruchomości, a także na zapłatę kosztów ubezpieczenia z tytułu niskiego wkładu własnego, ubezpieczenia na życie i z tytułu utraty wartości nieruchomości.

Pozwani zaprzestali spłaty kredytu w 2018 r. Pismem z 10 lipca 2018 r. powód wezwał pozwanych do spłaty zaległości i jednocześnie poinformował ich o możliwości wystąpienia z wnioskiem o restrukturyzację zadłużenia. Wobec bezskutecznego upływu wyznaczonego terminu na spłatę zobowiązań albo złożenie wniosku o restrukturyzację pismem z 10 października 2018 r. powód złożył pozwany oświadczenie o wypowiedzeniu umowy kredytowej z zachowaniem 30 - dniowego terminu wypowiedzenia. Po upływie terminu wypowiedzenia i braku spłaty zadłużenia, powód pismem z 23 października 2018 r. wezwał pozwanych do zapłaty kwot: 415 815,24 zł z tytułu należności głównej, 1830,05 zł z tytułu odsetek umownych, 1267,06 zł z tytułu podwyższonych odsetek za opóźnienie w spłacie należności kapitałowej i 7,08 zł z tytułu opłat za czynności windykacyjne.

W ocenie Sądu pierwszej instancji powodowy Bank prawidłowo wypowiedział pozwanym umowę kredytu. Obrona pozwanych ograniczyła się wyłącznie do złożenia sprzeciwu od nakazu zapłaty wydanego w elektronicznym postępowaniu upominawczym i wskazania, że do zwłoki w spłacie zadłużenia doszło na skutek nielojalności klienta i błędów księgowych pracownicy.

Sąd drugiej instancji rozpoznając apelację pozwanych przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji. Nie podzielił stanowiska pozwanych, że Sąd Okręgowy nie zbadał ważności umowy pod kątem zawartych w niej klauzul abuzywnych, skoro byli oni reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika i nie wskazywali na te klauzule abuzywne, lecz powoływali się jedynie na ich trudną sytuację finansową, spowodowaną przez osoby trzecie. Sąd Apelacyjny przywołał też wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 11 marca 2020 r., C-511/17, w którym Trybunał orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej: „dyrektywa 93/13”) należy interpretować w ten sposób, że sąd krajowy, do którego konsument wniósł powództwo o stwierdzenie nieuczciwego charakteru niektórych warunków zamieszczonych w umowie, którą ten konsument zawarł z przedsiębiorcą, nie jest zobowiązany do zbadania z urzędu i w sposób indywidualny całości pozostałych warunków umowy - które nie zostały zaskarżone przez konsumenta - aby sprawdzić, czy mogą one zostać uznane za nieuczciwe, lecz musi zbadać wyłącznie te warunki, które są związane z przedmiotem sporu określonym przez strony, w wypadku gdy dysponuje niezbędnymi ku temu elementami stanu faktycznego i prawnego, uzupełnionymi w razie potrzeby przez środki dowodowe.

Sąd odwoławczy pominął zarzuty i dowody z dokumentów przedstawionych przez pozwanych w piśmie z 16 września 2019 r., a także w piśmie z 17 września 2019 r., gdyż pisma te znajdują się w aktach sprawy i były brane pod uwagę przy wydaniu wyroku. Ponadto Sąd pominął wniosek pozwanych o przeprowadzenie dowodu z wykresu odchylenia kursów kupna i sprzedaży CHF - wyznaczonych przez kredytodawcę - od kursu średniego NBP na okoliczność dowolnego kształtowania Tabeli Kursów Walut przez powodowy Bank, nieuczciwości mechanizmu indeksowania kredytu kursem CHF, abuzywności postanowień przewidujących mechanizm indeksowania, gdyż pozwani mieli możliwość przedstawienia

wskazanego dokumentu na wcześniejszym etapie postępowania. Na rozprawie 29 października 2020 r. Przewodniczący na podstawie art. 132 k.p.c. zarządził zwrot pisma pozwanych z 22 września 2020 r., ponieważ nie zostało ono doręczone pełnomocnikowi powoda.

W skardze kasacyjnej pozwani zaskarżyli wyrok Sądu drugiej instancji w całości i domagali się jego uchylenia z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania. Zarzucili naruszenie: 1) prawa materialnego, tj. art. 385¹ k.c. przez odstąpienie od przeprowadzenia oceny umowy zawartej między stronami pod kątem abuzywności klauzul umownych, pomimo że obowiązek taki w sporze przedsiębiorcy z konsumentem ciąży na sędzie z urzędu; 2) prawa procesowego, tj. a) art. 130^{1a} § 1 k.p.c. w zw. z art. 126 § 2 pkt 1¹ k.p.c. przez brak wezwania pełnomocnika powoda do uzupełnienia braku formalnego pisma z 16 czerwca 2020 r. w postaci wskazania adresu pełnomocnika, podczas gdy w pierwszym piśmie, w którym pełnomocnik zgłasza swój udział w sprawie, ma on obowiązek wskazania swojego adresu, na skutek czego nie było technicznie możliwe dokonywanie doręczeń na adres pełnomocnika powoda przez pełnomocnika pozwanych, co w konsekwencji doprowadziło do zwrócenia pisma procesowego pozwanych z 22 września 2020 r. z uwagi na brak oświadczenia o doręczeniu odpisu pisma pełnomocnikowi, a ponadto pozwani nie otrzymali informacji o tym, że powód ustanowił w sprawie pełnomocnika; b) art. 131 § 1 k.p.c. przez zaniechanie przez Sąd doręczenia pozwanym odpisu pisma powoda z 16 czerwca 2020 r., podczas gdy obowiązek doręczenia odpisu pisma ciąży na sędzie z urzędu, co miało wpływ na wynik sprawy, gdyż pozwani nie otrzymali informacji o tym, że powód ustanowił w sprawie pełnomocnika; c) art. 205¹² § 2 k.p.c. przez nieprawidłowe uznanie, że złożenie pisma procesowego z 22 września 2020 r. przez pozwanych musiało być objęte zezwoleniem sądu, podczas gdy w sprawie nie zobowiązano ich do przytoczenia wszystkich twierdzeń w oznaczonym przez sąd terminie pod rygorem pominięcia twierdzeń spóźnionych, a zatem mogli oni przytaczać twierdzenia i dowody aż do zamknięcia rozprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione z nim indywidualnie nie wiążą go, jeśli kształtują jego prawa

i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane jednoznacznie. Przepis ten został wprowadzony do kodeksu cywilnego ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny, i stanowił wynik implementacji do polskiego porządku prawnego dyrektywy 93/13. Zważywszy na konstytucyjną hierarchię źródeł prawa, przepisy tej dyrektywy mają, w zakresie, który regulują, charakter nadrzędny w stosunku do przepisów prawa krajowego. Tak samo pierwszeństwo ma wykładnia przepisów tej dyrektywy dokonywana w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (wcześniej Europejski Trybunał Sprawiedliwości).

Strony zawarły umowę kredytu indeksowanego do waluty obcej, której istota sprowadza się do tego, że kwota kredytu jest podana w walucie krajowej, ale zostaje przeliczona na walutę obcą według klauzuli umownej opartej również na kursie kupna tej waluty, określonym przez bank-kredytodawcę, obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu, a kredytobiorca jest zobowiązany spłacać raty w walucie krajowej na podstawie klauzuli przeliczeniowej zgodnie z bieżącym kursem sprzedaży waluty obcej określonym przez bank-kredytodawcę (zob. § 1 ust. 1, § 6 ust. 1, § 9 i § 10 umowy kredytowej k. 26 i n.).

W ramach umowy zawieranej przez przedsiębiorcę z konsumentem postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych. Natomiast w celu ustalenia, czy klauzula rażąco narusza interesy konsumenta, należy wziąć przede wszystkim pod uwagę, czy pogarsza ona jego położenie prawne w stosunku do tego, które, w braku odmiennej umowy, wynikałoby z przepisów prawa, w tym dyspozytywnych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję, na niekorzyść konsumenta praw i obowiązków wynikających z umowy,

skutkujące niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelne traktowanie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2006 r., I CK 297/05, nie publ., z dnia 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15, OSNC - ZD 2017 , nr 1, poz. 9; z dnia 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14, nie publ., z dnia 30 września 2015 r., I CSK 800/14, nie publ., z dnia 29 sierpnia 2013 r. I CSK 660/12, nie publ.). W świetle dyrektywy 93/13, pojęcie znaczącej nierównowagi na niekorzyść konsumenta należy ocenić, przeprowadzając analizę przepisów krajowych mających zastosowania w przypadku braku porozumienia stron, aby ocenić, czy i, w odpowiednim przypadku, w jakim zakresie postanowienia umowne stawiają konsumenta w sytuacji gorszej niż ta przewidziana w obowiązujących przepisach krajowych; aby ustalić, czy ta równowaga powstaje „w sprzeczności z wymogami dobrej wiary”, należy sprawdzić, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby dany warunek w drodze negocjacji indywidualnych (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2013 r., C - 415/11, Mohammed Aziz v. Caixa d'Estalvis de Catalunya Tarragona i Monresa).

Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, wyjaśnił, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (zob. też uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. - zasada prawna - III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56). Wynika to zresztą z art. 385² k.c., który wprost stanowi, iż oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść (por. też wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 20 września 2017 r., C - 186/16, Ruxandra Paula Andricu i in. v. Banca Romaneasca SA oraz powołane uzasadnieniu judykaty). Zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c. niedozwolone postanowienie umowne nie wiąże konsumenta, co uzasadniania jego bezskuteczność od samego początku (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 26 października 2006 r. w sprawie E. M. Mostaza Claro przeciwko Centro Movil Millenium, C - 243/08 i z dnia 1 października 2015 r. w sprawie M. Bucura przeciwko S.C. Bancpost SA, C - 348/14; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008,

nr 7-8, poz. 87, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2014 r., III CSK 204/13, nie publ.).

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wielokrotnie podkreślał, że przepis art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 jest bezwzględnie wiążący i jego celem jest zastąpienie formalnej równowagi praw i obowiązków stron, ustanowionych w umowie, równowagą rzeczywistą, która przywraca równość stron. Sąd krajowy zobowiązany jest do zbadania z urzędu, czy dane warunki umowne wchodzące w zakres zastosowania dyrektywy mają nieuczciwy charakter i aby dokonawszy takiego badania, zniwelował brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą (zob. wyroki z dnia 4 czerwca 2009 r., C - 243/08, Pannon GSM, motyw 31, 32, z dnia 14 czerwca 2012 r., C - 618/10, Banco Espanol de Credit SA, motywy 39, 40, 42, 43, a także wyrok z dnia 3 marca 2020 r., C - 125/18, Gomez del Moral Guasch, motyw 62), przy jednoczesnym zachowaniu co do zasady ważności pozostałych warunków danej umowy (por. wyrok z dnia 7 sierpnia 2018 r., C - 96/16 i C - 94/17, Banco Santander i in., motyw 75).

Abuzywność niektórych postanowień umownych zawieranych z udziałem konsumentów, nie oznacza, że cała umowa jest nieważna; strony są związane umową w pozostałym zakresie (art. 385¹ § 2 k.c.), przy czym, co wynika z art. 6 ust. 1 *in fine* dyrektyw 93/13 - o ile jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, z tym że nie są uprawnione do zmiany jego treści, bowiem umowa powinna w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylecia nieuczciwych warunków, rzecz jasna, o ile jest to prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego (zob. motyw 64-65 wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 czerwca 2012 r., C - 618/10, Banco Espanol de Credit SA v. Joaquin Calderon Camino, a także wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 30 maja 2013 r., C - 488/11, Asbeek Brusse, de Man Garabito v. Johani BV, postanowienie z dnia 22 lutego 2018 r., C - 126/17, ERSTE Bank Hungary), które sąd krajowy powinien ocenić z urzędu, zgodnie z obiektywnym podejściem na podstawie tych przepisów (por. wyrok Trybunału

Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 29 kwietnia 2021 r., C - 19/20, I.W., R.W. v Bank BPH S.A.).

W konsekwencji, skoro sąd krajowy ma obowiązek zbadania z urzędu, postanowień umownych zawieranych przez przedsiębiorcę z konsumentem, pod kątem ich niedozwolonego charakteru (zważywszy na konstrukcję prawną zawartej przez strony umowy kredytowej zachodzi konieczność analizy tzw. klauzul przeliczeniowych i klauzul ryzyka walutowego), to nie może być mowy o prekluzji w zakresie twierdzeń i dowodów wskazywanych przez konsumenta, zwłaszcza że jak w tej sprawie konsumenci występują po stronie pozwanej i rozstrzygnięcie kwestii skuteczności wypowiedzenia im umowy kredytowej, ma bezpośrednie przełożenie na ich sytuację prawną.

Niezależnie od zasadności zarzutu kasacyjnego naruszenia art. 385¹ § 1 k.c., trafne okazały się również zarzuty naruszenia prawa procesowego, które to naruszenie co najmniej mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, ponieważ w piśmie z 21 września 2020 r. (k. 312) - wniesionym 22 września 2020 r. (k. 316) - pozwani przedstawili zarzuty i wnioski dowodowe zmierzające do podważenia skuteczności wypowiedzenia umowy kredytowej. Ponadto na skutek braku wskazania w piśmie procesowym powoda z 16 czerwca 2020 r. adresu jego pełnomocnika (k. 276-277, 282-296, 298, 301, 319) i niewyegzekwowania przez Sąd odwoławczy uzupełnienia tego braku formalnego, pełnomocnik pozwanych nie miał możliwości dochowania wymogów określonych w art. 132 § 1 k.p.c. Nawet gdyby okazało się, że umowa kredytowa pozostaje w mocy po wyeliminowaniu abuzywnych postanowień, to nie jest pewne, czy zaistniały podstawy do jej wypowiedzenia, tj. czy na chwilę złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu i przeliczeniu świadczeń kredytowych z pominięciem klauzul abuzywnych rzeczywiście wystąpiły zaległości w spłacie kredytu w wysokości uzasadniającej wypowiedzenie umowy kredytowej.

Sporna umowa kredytu została zawarta przed zmianą ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (jedn. tekst: Dz. U. z 2023 r., poz. 2488; dalej: „pr. bank.”), dokonanej ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. (Dz. U. Nr 165, poz. 984), którą wprowadzono uregulowania, iż umowa o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, powinna zawierać szczegółowe zasady określenia

sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo - odsetkowych oraz zasady przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu (art. 69 ust. 2 pkt 4a pr. bank.), oraz, że w przypadku takich umów kredytu, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w tej walucie (art. 69 ust. 3 pr. bank.).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego w odniesieniu do kredytów zawieranych przed tą nowelizacją prawa bankowego zostało już wyjaśnione, że dopuszczalne jest zaciągnięcie zobowiązania kredytowego w walucie obcej z równoczesnym zastrzeżeniem, że wypłata i spłata kredytu będzie dokonywana w walucie krajowej, z tym że tego rodzaju zastrzeżenie dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, a zatem nie powoduje zmiany waluty wierzytelności (por. wyrok z dnia 25 marca 2011 r., IV CSK 377/10, nie publ. oraz z dnia 29 kwietnia 2015 r., V CSK 445/14, nie publ.) Umowa kredytu indeksowanego, przewidująca spread walutowy, mieści się więc w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 pr. bank.) (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, Glosa 2020, Nr 4, s. 67). Jednak mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, który pozostawia bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. (por. wyrok z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, nie publ., z dnia 27 lutego 2017 r., II CSK 19/18, niepubl., z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18).

Z art. 3 i 5 dyrektywny 93/13, a także z pkt 1 lit j i l oraz pkt 2 lit. b i d załącznika do tej dyrektywy wynika, że „do celów przestrzegania wymogu przejrzystości zasadnicze znaczenie ma kwestia, czy umowa wskazuje w sposób przejrzysty powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty obcej, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak aby konsument mógł przewidzieć, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tego faktu

konsekwencje ekonomiczne”. Zwrot „w innych warunkach” oznacza, że w momencie zawarcia umowy, konsument powinien móc przewidzieć to, co będzie w momencie spłaty poszczególnych rat miesięcznych. Ocena świadomości konsumenta przy zawieraniu umowy jest możliwa jedynie w ramach kontroli incydentalnej, a wszelkie wątpliwości co do spełnienia przez bank wymogu przejrzystości powinny być interpretowane na korzyść konsumenta. Do celów przestrzegania przez przedsiębiorcę w stosunku do konsumenta wymagania przejrzystości zasadnicze znaczenie ma to, czy umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne (zob. uzasadnienie wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 30 kwietnia 2014 r., C - 26/13, sprawa Árpád Kásler, Hajnalka Káslerné Rábai przeciwko OTP Jelzálogbank Zrt).

W aktualnym orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej rozróżnia się abuzywność postanowień dotyczących kryteriów przeliczania waluty krajowej na walutę indeksacji (klauzule kursowe), od innych klauzul, których zastrzeżenie w umowie jest także równoznaczne z obciążeniem konsumenta ryzykiem walutowym, tj., negatywnymi następstwami deprecjacji waluty krajowej (tzw. klauzule ryzyka walutowego) (por. wyroki z dnia 20 września 2017 r., C - 186/16, Ruxandra Paula Andriciuc i in. v. Banca Romaneasca SA, z dnia 22 lutego 2018 r., C - 119/17, z dnia 20 września 2018 r., C - 51/17, OTP Bank Nyrt. i in. v. Terez Ilyez i in.).

W powołanym już wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, Sąd Najwyższy, odwołując się też w uzasadnieniu do wcześniejszych wybranych judykatów Sądu Najwyższego uznał, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji (stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określającego sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego) identyfikują główne świadczenie kredytobiorcy.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego w oparciu o przepisy art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c.

(E.C.)

[ał]